

Przyjacielskie spotkanie

E. Gierka z G. Husakiem

W czasie pobytu na Krymie odbyło się przyjacielskie spotkanie między I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem, a sekretarzem generalnym KC KPCz Gustawem Husakiem. W toku spotkania, które przebiegało w serdecznej atmosferze — E. Gierka i G. Husak poinformowali się wzajemnie o sytuacji politycznej i gospodarczej w obu krajach i o wcieleniu w życie uchwał VI Zjazdu PZPR i XIV Zjazdu KPCz oraz omówili interesujące obie partie i kraje problemy, a zwłaszcza zagadnienia związane z dalszym rozwojem i zacieśnieniem polsko-czechosłowackich stosunków.

M. Laird zamierza ustąpić

Minister obrony USA Melvin Laird oznajmił, że ustąpi ze swego stanowiska natychmiast po wyborach lub po objęciu urzędu przez nowego prezydenta. Laird należy do najbliższych współpracowników prezydenta Nixona.

Z czołgu na kombajn

Żniwne manewry krakowskich żołnierzy

Żniwa na półmetku. Rolnicy powiadają, że są trudne, zmienna pogoda nie sprzyja rytmiczności prac polowych, chwasty dają znać o sobie, a maszyny co rusz „łamią sobie zęby” na porośniętych zbożach.

W tegorocznej akcji żniwnej do Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kryspinowie, który opiekuje się rolnikami całego powiatu krakowskiego wpłynęło do wczoraj prawie 90 meldunków o awariach maszyn rolniczych. Ciągłe więc

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 180 (8362)

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 3 sierpnia 1972 r.



Fot. LECH KLECZEK

Józefem Żakiem naprawili w ciągu kilkunastu dni swej pracy w POM Kryspinów 25 maszyn, 6 kombajnów, 5 ciągników, 5 pras do słomy, 9 sno-

(Dokończenie na str. 2)

GDĄŃSK przygotowuje się do »Jarmarku Dominikańskiego«

W sobotę otwarta zostanie w Gdańsku impreza, stanowiąca drugą po Dniach Morza, kulminację sezonu w mieście — „Jarmark Dominikański”. Przez 9 dni, na uliczkach zabytkowego starego miasta pod znakiem Merkurego, wystąpią rzemieślnicy i placówki uspołecznione oferujące artykuły pamiątkarskie, rękodzielnicze i konfekcję. Obok nich zajmą miejsca artyści plastycy, twórcy ludowi i ogrodnicy kwiatowe. Jedną z ulic wydzieloną zostanie na tzw. perski rynek. Z burty zacumowanego na Motławie kutra sprzedawać się tu będzie ryby dopiero co wydobyte z morza. Specjalny wybór dań staropolskich, a zwłaszcza starogdańskich przygotowane gastronomia.

Na estradach odbywać się będą występy krajowych i zagranicznych zespołów rozrywkowych oraz pokazy mody. Tegoroczny „Jarmark Dominikański”, pierwszy po wojnie, stanowić będzie nawiązanie do wielowiekowej tradycji, datującej się od roku 1260. Impreza będzie otądz organizowana co roku.

Rzadkie zjawisko w środku lata

Wczoraj szczyty gór Schwarzwald w NRF pokryły się śniegiem. Jest to rzadkie zjawisko w środku lata. W rejonie Schwarzwaldu notuje się obecnie znaczne obniżenie temperatury.

Pies ratuje oszczędności swego pana

Przed paru dniami pies bokser uratował z nurtów Mozeli gromadzone przez 8 lat oszczędności swego pana, 53-letniego szypa. Szyper pośliznął się i przewrócił na mokrym pokładzie swej załadowanej rudą żelaza barki, wypuszczając przy tym z rąk skórzaną teczkę, zawierającą pieniądze. Teczka wpadła do wody, ale zanim zdążyła pójść na dno, wierny bokser skoczył do rzeki i wyniósł teczkę na brzeg. Szyper, który zresztą nie umiał pływać, odzyskał dzięki swemu psu sumę ok. 30 tys. franków.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże i umiarkowane, w godzinach popołudniowych słabe burze i przelotne opady deszczu. Temperatura dnem 20-24 st., nocą 15-13 st. C.



Na jeziorze Niesłysz w woj. zielonogórskim.
CAF — Gawalkiewicz

Najlepsze pieczywo

Amerykański chleb jest okropny, angielski — nie do jedzenia, pieczywo skandynawskie — też niewiele lepsze — twierdzi dr K. van den Bossche, właściciel największej piekarni belgijskiej.

Zła jakość pieczywa w krajach anglosaskich wynika nie tylko z nieumiejętnego wypieku, ale także z pogoni piekarzy za maksymalnym zyskiem. Zdaniem van den Bossche'a najlepsze pieczywo jest we Francji, w Hiszpanii i oczywiście w Belgii.

Renesans „czaru dwóch kółek”

Na całym świecie coraz więcej osób porzuca samochody i przesiada się na stary, pocziwy rower

W przyszłym roku Amerykanie zakupią 10 mln pojazdów dwukołowych

W krajach zachodnich nastąpiło w ostatnich latach odrodzenie roweru, który zyskał miano „bojownika przeciwko zanieczyszczeniu atmosfery”. Zagęszczenie spalin oraz zatłoczenie ulic i dróg powodują, że coraz więcej osób porzuca samochód i przesiada się na rower. Zjawisko to przybrało najbardziej masowy charakter w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Ocenia się, że sprzedaż rowerów na rynku USA wzrosła z 6 mln sztuk w 1970 r. do 10 mln w 1973, a długość jezdni rowerowych zwiększyła się w ciągu 5 lat o 50 proc.

Eksplodują zapotrzebowania na tradycyjny pojazd dwukołowy zaskoczyła przemysł, który wobec wieloletniej stagnacji, a nawet cofania się pro-

dukcji rowerów likwidował odpowiednie moce produkcyjne. Dziś przemysł rowerowy przeżywa wielki boom i pracuje na pełnych obrotach, aby zaspokoić rosnące potrzeby. Ceny nie odgrywają większej roli, byleby rower odpowiadał wysokim wymaganiom stawianym przez nabywców.

Krajowa produkcja rowerów w Stanach Zjednoczonych nie może sprostać zapotrzebowaniu, import dochodzi już do 1,6 mln sztuk rocznie. Głównymi dostawcami na ten rynek są producenci japońscy.

brytyjscy, zachodni Niemcy i austriacy, ostatnio zaś — francuscy, którzy zwiększyli eksport z 62 tys. w r. 1970 do 250 tys. sztuk w 1971 r., a w roku bieżącym zamierzają sprzedać 500 tys. rowerów. Nadwyżki francuskiego eksportu rowerów nad ich importem są już równe analogicznym nadwyżkom w handlu samochodami małosilnikowymi. Nic więc dziwnego, że przemysł rowerowy Francji

(Dokończenie na str. 2)

Decyzja Komitetu „24”

Komitet do spraw dekolonizacji zwany też Komitetem „24” postanowił przekazać Radzie Bezpieczeństwa raport na temat działalności swej misji na terytorium Gwinei Portugalskiej. W raporcie tym misja domaga się od wspólnoty międzynarodowej wywarcia nacisku na Portugalie, by zmusić rząd tego kraju do położenia kresu aktom represji wobec ludności „rejonów wyzwolonych” i wycofania kolonialnych wojsk z Gwinei-Bissau.

Komitet przekazał raport sekretarzowi generalnemu ONZ, Kurtowi Waldheimowi, który zdecydował, że tekst raportu ukaże się wśród publikacji oficjalnych ONZ.

Deszcz na 10 minut

W Kisłowodsku, na terenie gospodarstwa miejskiego zarządu zieleni, trwają obecnie prace przy budowie gigantycznej cieplarni na kwiaty. Za pomocą instalacji nawilżających będzie można stosować sztuczny deszcz na 10-12 minut.



DZIŚ RANO Z TELEFOTO

Oto zdjęcie nadesłane drogą radiową z Pekinu, przedstawiające zewnętrzną z 3 trumien, w których pochowana była kobieta zmarła 2100 lat temu, a odnaleziona przez chińskich archeologów w prowincji Hunan. Ciało tej kobiety, zanurzone w płynie konserwującym, nie uległo rozkładowi.

BANK LUDZKICH SERC

»AGA« naprawiona

Do Banku Ludzkich Serc napływa wiele listów z podziękowaniami zbiorowymi. Mają one ogromną wartość i wysoko je sobie cenimy. Najbardziej jednak wzruszające są listy osób starszych i cierpiących, którym zechcieli ludzie przychodzić z pomocą. Dziś właśnie otrzymaliśmy jeden z tych listów, w którym nasza stała Czytelniczka p. Zofia Lempart — pensjonariuszka Domu dla Przewlekłych Chorych przy ul. Helclów 2, pragnie gorąco podziękować p. Andrzejowi Chodorowskiemu — pracownikowi Centrali Maszyn Biurowych, za naprawienie starego radia „Aga”. Dla p. Lempart „Aga” stanowi jedyny niemal kontakt ze światem.

Warto zaznaczyć, iż p. A. Chodorowski konsekwentnie realizuje podjęte zobowiązania bezpłatnej naprawy radiodiod, odbiorników i telewizorów osobom, które znajdują się w nie najlepszych warunkach materialnych. (bef)

Przygoda paszportowa duńskiego ministra

Kopenhaski dziennik „Politiken” podaje, że duński minister gospodarki i budżetu, Per Haekkerup, udając się do Londynu na konferencję 10 ministrów finansów, tak się śpieszył, że zapomniał zabrać z domu paszport. Brak paszportu zauważył on na kilka minut przed odlotem samolotu z lotniska Kastrup pod Kopenhagą. Minister

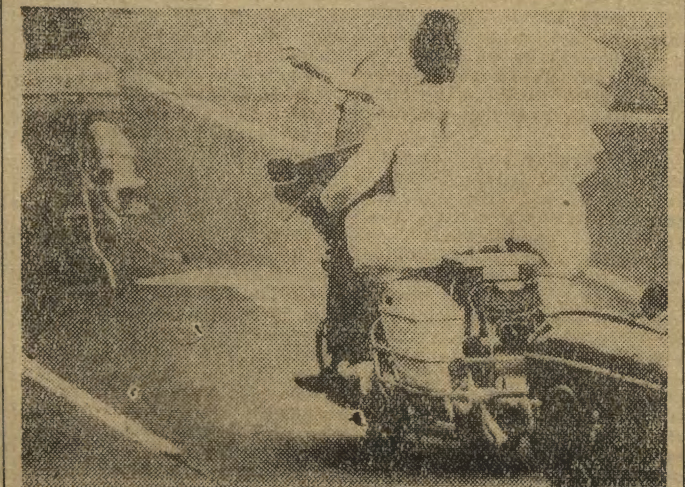
nie mógł wstrzymać odlotu ani też czekać na dostarczenie paszportu z domu. Zdecydował się więc jechać bez paszportu, polecając jedynie, aby o incydencie poinformować MSZ i za pośrednictwem ministerstwa uprzedzić ambasadora Danii w Londynie, by „ratował sytuację”.

Istotnie, MSZ natychmiast połączyło się telefonicznie z londyńską ambasadą i poleciło wystawić ministrowi Haekkerupowi paszport zastępczy.

Tak się też stało. Ale przy wystawianiu paszportu zabrakło... fotografii ministra. W ambasadzie nikt jej nie posiadał. Po krótkim namyśle zdecydowano się jednak na „zastępczą” fotografię. Ponieważ tego dnia londyński „The Times” zamieścił podobizny wszystkich 10 ministrów przybywających na konferencję, wycięto z tej gazety zdjęcie. Pera Haekkerupa, wklejono do paszportu i zaopatrzonego piękną, okrągłą pieczęcią. Minister Haekkerup zdążył na konferencję. Brytyjskie władze graniczne nie robiły obiekcji...

ENTUZJAŚCI MOTORYZACJI

Entuzjaści jednośladowej motoryzacji nawet na własny ślub jadą motocyklem...



„Jaskółki” na ulicach Paryża

Po 10-letniej przerwie na ulicach Paryża znowu pojawiają się dwuosobowe patroli policji na rowerach. Policjanci, nazywani powszechnie „jaskółkami” z racji pelerynek noszonych na ramionach, rozpoczną pracę — zapowiedział szef paryskiej policji — gdy tylko zostanie zakupiona wystarczająca liczba rowerów.

Notatki filmowe

„POKUSA”

Mówi się chętnie, że włoska obyczajowość jest dla nas egzotyczna. Ale co to znaczy „dla nas”? Na tle Europy istotnie Włosi zachowują swoją odrębność, swoje cechy, wyniki już nie tylko z temperamentu czy tradycji narodowej, ale ze specyficznej izolacji tego „bardzo południowego kraju”. Brzmienie to nieprawdopodobnie, że właśnie takie odrębne cechy wytworzyły się w kraju, który za pośrednictwem Watykanu był swym centrum Europy właśnie w płaszczyźnie obyczajowości, związanej przecież z moralnością...

Także film włoski jest znakomitą przykłądem tego odrębnego charakteru — i to przykładem działającym zarówno obiektywnie, poprzez tematy tak ostro i nieraz drastycznie na użytek wewnętrzny i międzynarodowy podejmowane, jak i mimochodem, poprzez sposób ich pokazywania, specyficzny typ dowcipu i myślenia. No cóż, scenarzyści i reżyserzy są także Włochami, czy chcą tego czy nie chcą.

Na tej zasadzie zainteresowania tą specyfiką włoską odniosły światowy sukces tak liczne komediodramaty, których nurt rozpoczął się chyba od „Rozwodu po włosku”, a takujące bezperdonowo te szokujące w wielu krajach postawienia myślenia przedwiecznego. Przypomnijmy na te okazie choćby „Dziwczynę z pistoletem” (historia niezamężnej młodej kobiety, która uważa się za „zhańbioną” choć obiektywnie nie nie zasłało i tylko stara tradycja nakazuje szukać zemsty, zabić konkurentkę — prześladowcę), czy serię filmów o mafii, wśród nich niektóre ukazujące przedziwną mieszaninę feudalizmu i cech myślenia „epoki komputerowej”...

Są to na pewno zjawiska, z jakimi w Europie spotkać się trudno. A przecież — że wrócimy do tej wspólnej dla wielu krajów tradycji katolickiej — są też w tym dziwnym konglomeracie i cechy takie, które na żywy oddźwięk liczyć mogą w wielu krajach. Do tego kręgu należy i problem celibatu księży, będący tematem „Pokusa” w reż. Marco Vicario. Mammy więc historię księdza, który z małej osady na południu (znowu wraca ten ważny dla sytuacji włoskiej motyw) przeniesiony zostaje do Rzymu. Tak, to szczyt marzeń w tej profesji, ale zarazem — coż za kłopoty się pojawiają! Inny ten Rzym niż w wyobraźniach: młodyemu księdzu włosy deba stają na głowie — takie rozparanie erotyczne, takie trudności z wiernością...

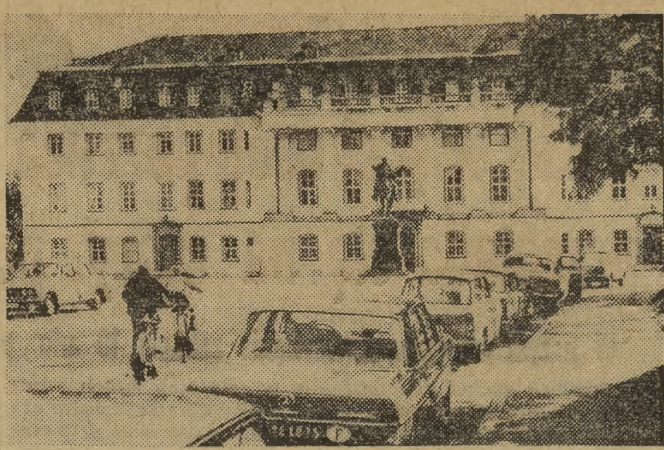
Bowiem moralność dekalogowa, szczególnie szóste przykazanie, coraz trudniej daje się przypoasować do codziennych sytuacji. Ksiądz Salvatore energicznie próbuje przeciwnika zaatakować, ale — sam wpada w uczulowe tarapaty. Oto czemu mówi się, że jest to film „o problemie celibatu”. Bo rzeczywiście zakochany ksiądz ze wszystkimi swoimi ludzkimi potrzebami, poddany zostaje ciężkim próbom. Ale jest to zarazem film o rozbieganiu się dróg teorii kościelnej moralności erotycznej i praktyki krajów najbardziej nawet katolickich. Cóż by bowiem zmieniło się, gdyby celibat został zniesiony? Przecież pozostałby problem owych dziewczyn, które wyrecytowały przy konfesyjale swoje grzechy, następnego dnia...

„Pokusa” jest filmem komediowym, więc też o tych wszystkich problemach słyszy się jakby w tle. Jest zresztą filmem żywym i efektywnie zrealizowanym: wprawdzie sporo tu dowcipów prymitywnych, ale w sumie nie ma miejsce pustych, rzecz toczy się zjawo naprzód, reżyser umiał zainteresować zarówno bogatymi jak i sprawnymi. Kolory ostre, chwilami jak przystało na groteskę bardzo ostre, a na dodatek jeszcze jedna cecha budząca szacunek: raczej rozdzielono jednak sprawiedliwość, nie przekreślając także, istotnych przecież argumentów strony przeciwniej.

TADEUSZ ROBAK

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Kraków, ul. Wielopole 1.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2.



Z czołgu na kombajn

(Dokończenie ze str. 1)

powiązań. Tego samego dnia ekipa „czołwki warsztatowej” czeka kolejna praca — tym razem w Wiśławicach, skąd sygnalizowano awarię kombajnu.

Dla żołnierzy R. Samborskiego i J. Janickiego naprawa sprzętu rolniczego nie stanowi większego problemu. W wojsku pełnią służbę w warsztatach samochodowych, znają się dobrze na silnikach, typowe dla maszyn rolniczych części remontują pod kierunkiem p. Żaka. Ta cywilno-wojskowa trójka remontowa zbiera ciągle pochwały i podziękowania, ma również szansę na dobre miejsce we współzawodnictwie, które na okres żniw wprowadzono w POM. Jak na razie przoduje w nim mechanik Antoni Borowy, który sam usunął 25 awarii.

Żołnierze pracują również w innych Państwowych Ośrodkach Maszynowych województwa krakowskiego, wchodzą w skład 13 wojskowych „czołwki warsztatowych”, inni prowadzą wozy pełne paliwa, na które czekają „Vistule”, „Bizony”, „Warty” i „Ursusy”. Żołnierski „żniwny manewr” zasługuje na najwyższe uznanie. (And)

Skradzione środki trujące porzucono na cmentarzu w Olkuszu

Nawiązując do wczorajszego komunikatu Milicji w sprawie kradzieży ze Stacji San-Epid. w Olkuszu niebezpiecznych środków trujących, Komenda Wojewódzka MO w Krakowie informuje, że większość z nich — tych najbardziej toksycznych — została odnaleziona. Otóż, pojemniki ze środkami trującymi znajdowały się na terenie starego cmentarza w Olkuszu, gdzie zostały najprawdopodobniej porzucone.

W dalszym ciągu Milicja poszukuje pojemnika z zawartością 100 g chloru rtęci w szklanym opakowaniu z nakrętką metalową, napisem „Chlorek rtęci” i symbolem trupiej czaszki.

ZAWIADOMIENIE DOKP KRAKÓW.

Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Krakowie informuje, że z powodu robót drogowych na odcinku Sieniawa — Łasek w dniu 4 sierpnia 1972 r. pociąg nr 514 z Zakopanego, odj. godz. 9.03 i nr 7311 z Krakowa, odj. godz. 7.15 NIE BĘDĄ KURSOWAŁY na odcinku Nowy Targ — Chabówka i odwrotnie.

Podróżni na tym odcinku będą przewożeni autobusami PKS.

Ponadto z tych samych powodów w dniach 3 i 4 sierpnia 1972 roku, na odcinku Sucha Beskidzka — Hucisko i odwrotnie, odwołuje się na całym przebiegu kursowanie wszystkich pociągów pasażerskich, w czasie od godz. 9.00 dnia 3 sierpnia do godz. 23.00 dnia 4 sierpnia.

Przewóz podróży odbywać się będzie na odcinku Sucha Beskidzka — Żywiec i odwrotnie, z postojem na stacji Lachowice oraz przystanku autobusowym Kocot, autobusami PKS.

Szkoła Muzyczna Im. Franciszka Liszta w Weimarze istnieje już sto lat. Oprócz zajęć dydaktycznych prowadzi się tam prace badawcze, a raz w roku odbywają się międzynarodowe seminaria muzyczne dla młodych instrumentalistów, wokalistów, dyrygentów i nauczycieli.

CAF — ADN

Jak wykorzystujemy koniunkturę na Zachodzie?

(Dokończenie ze str. 1)

planuje na najbliższe lata coroczny wzrost produkcji o 25 procent.

Kanadyjczycy kupili w 1970 r. około 700 tys. rowerów, w tym 400 tys. importowanych. 48 proc. importu pochodziło z Japonii, 17 proc. z Wielkiej Brytanii, 10 proc. z NRF i 16 proc. łącznie z Polski, Czechosłowacji i Węgier. Francja zwiększyła swój eksport do Kanady z 14 tys. w 1970 do 50 tys. sztuk w 1971 r., koncentrując się na sprzedaży na tym rynku przede wszystkim rowerów wyścigowych i podejmując w ten sposób walkę konkurencyjną z eksporterami włoskimi.

Czy nasz przemysł i handel zagraniczny wykorzystują należycie koniunkturę na rynku rowe-

KRONIKA wypadków

● U zbiegu ul. Straszewskiego i Manifestu Lipcowego wykołubił się tramwaj linii „2” uderzając w stojący pomiędzy torami samochód osobowy. W wypadku doznała potłuczeń jedna z pasażerek tramwaju. Przerwa w komunikacji trwała od 14.20 do 15.10.

● Na stacji kolejowej w Bochni wpadł pod pociąg towarowy 22-letni Marek Pamula (zam. w Krzyżanowicach). Doznał on obrażeń obu nóg.

● W Naćiszowej pow. N. Sącz nastąpiło zderzenie motocykla z „bysą”. Prowadzący motocykl 22-letni Maciej Tokarz zginął na miejscu.

— Nad Polską południową niemal codziennie przeciągają silne burze. Wyładowania atmosferyczne powodują poważne szkody. Wczoraj w pobliżu Chrzanowa doszło do tragicznego wypadku. W szalanie należącym do kompleksu zabudowań przeznaczonych na kolonie letnie schroniło się przed burzą ok. 30 przypadkowych przechodniów. Piorun uderzył w pomieszczenie powodując ciężkie obrażenia u 6 osób.

ANDRZEJ ALBRECHT

22 listopada?

Rząd Finlandii wystąpił z propozycją, aby wielostronne przygotowania do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy rozpoczęły się w Helsinkach 22 listopada tego roku. Komunikat ogłoszony w tej sprawie kilka dni temu przez fińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych informuje, że propozycja ta powstała po konsultacjach dwustronnych przeprowadzonych niemal ze wszystkimi zainteresowanymi państwami.

A więc kolejny etap materializacji idei, która jeszcze niedawno stanowiła jedno z wielu pięknych lecz mało realnych marzeń. Czy wielostronne przygotowania do konferencji europejskiej istotnie rozpoczną się 22 listopada? Nie wiadomo. Sprawa ta jest obecnie tematem rozważań wielu rządów. Ale pierwszy konkretny termin został już rzucony. Od tej chwili o przygotowaniach do tego pierwszego historycznego spotkania państw naszego kontynentu mówi się już będzie tylko konkretnie. To wielki krok naprzód. Jednocześnie niemal w Helsinkach, rozpoczęły się rokowania w sprawie nawiązania stosunków dy-

PRZEDKONGRESOWE SPOTKANIE

Dzięki dobrej pracy krakowskich hutników do „Banku 20 miliardów” wpłynię 456 milionów

Gdy jeszcze przed miesiącem skrupulatnie podliczano w HiL efekty półrocznej pracy, w rubryce: wykonanie zobowiązań do „Banku 20 miliardów” figurowała kwota 407 mln zł. Przyszli lipiec, skwarne lato, urlopowy czas. Wydawałoby się więc, że tempo pracy w kombinacie osłab-

nie. Tymczasem właśnie lipcowe dni przyniosły rezultaty nadspodziewane. Załoga krakowskiej huty ma już na swym koncie — jak wynika z wstępnych obliczeń ekonomistów — ponad 456 milionów złotych dodatkowej produkcji. Znacznie więcej niż zadeklarowała.

I to był pierwszy akcent wczorajszego związkowego spotkania aktywu HiL z sekretarzem CRZZ Mieczysławem Gadem, wiceprzewodniczącym ZG ZZH Antonim Danielem oraz przewodniczącym WKZZ Henrykiem Michalskim.

Z zainteresowaniem wysłuchali zebrani relacji tow. M. Grada o aktualnej problematyce prac Centralnej Rady Związków Zawodowych przed listopadowym VII Kongresem.

Po urlopowych macierzyńskich, wyrównaniu zasilków chorobowych kolej przyjdzie na opracowanie konkretnego programu skracania czasu pracy. Oczywiście rzecz nie jest prosta, rozważania obejmują więc zarówno sprawę wolnych sobót jak i skrócenie wieku emerytalnego. Choć w tej pięciolatek nie należy się spodziewać powszechnego wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy. Z aprobatą zebranych spotkał się projekt uzależnienia od woli zainteresowanego pracownika, jego przejścia na emeryturę. Osiągnięcie emerytalnego wieku nie powinno bowiem oznaczać przymusu bezczynności zawodowej, o której jedni marzą, inni myślą z przerażeniem.

CRZZ myśli również o zmianie systemu inwestowania obiektów wczasowych, poprzez budowę kompleksowych ośrodków, w których zarządy główne poszczególnych związków oraz zakłady pracy wykupywałyby miejsca. Zamierza się zmienić system opłat za wca-

Co słyszać?...

W miarę zbliżania się terminu otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Monachium na „czarnym rynku” rosną ceny kart wstępu. Spekulanci są już na tyle bezczelni, że za wstęp na otwarcie i zakończenie Olimpiady żądają 1300 i 1500 marek. Urzędowe ceny biletów — 50 marek.

PROPOZYCJE FINLANDII

cydowanie stanowisko państw europejskich.

A więc może rzeczywiście tegoroczna jesień okaże się słoneczna dla przyszłości Europy? Jedno jest pewne, że dla usunięcia cienia z europejskiego nieba wiele zrobiła także polska dyplomacja. Zawarcie układu o normalizacji stosunków z NRF, niezmordowana agitacja na rzecz idei ogólnoeuropejskiego spotkania, którego inicjatywa zrodziła się właśnie w Warszawie, przyniosą owoce być może już tej jesieni.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 sierpnia 1972 r., zmarł nagle, w wieku 44 lat

tow. Władysław Tomasik

kierownik Zespołu Magazynów Krakowskiej Fabryki Kabli. W Zmarłym utraciliśmy wzorowego, długoletniego pracownika oraz serdecznego kolegi i współtowarzysza pracy. RODZINIE Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY i ZAŁOGA Krakowskiej Fabryki Kabli

Dwutygodniowe manewry NATO

Jak już donosiliśmy w dniach 14-28 września odbędą się na Atlantyku manewry NATO pod nazwą „Strong Express”. Weźmie w nich udział 300 okrętów, ok. 700 samolotów i 64 tys. żołnierzy krajów należących do NATO.

Poprzednie podobne manewry odbyły się pod nazwą „Silver Tower” w roku 1963.

Manewry — podane w Pentagonie — prowadzone będą w różnych częściach północnego Atlantyku, wzdłuż wschodnich wybrzeży USA, na Morzu Północnym, w rejonie Półwyspu Iberyjskiego oraz u wlotów do Kanału La Manche. Szczytowym punktem będzie lądowanie oddziałów piechoty morskiej z Holandii, w Brytanii i USA na terytorium Norwegii.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

PIERWSZE dostawy nowego polskiego leku — „Intenkor-din”, przeznaczonego do leczenia chorób układu krążenia, są już w drodze do aptek.

PREMIER Piotr Jaroszewicz przeprowadził wczoraj telefoniczne rozmowy z kierownikami kilku kluczowych zakładów pracy, m. in. kopalni „Mszczonica”. Stoczni im. Lenina w Gdańsku, Jelezańskich Zakładów Samochodowych, eukrowni „Werbkowie” i z dyrekcją budowy Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Premier interesował się technicznymi warunkami pracy załóg, realizacją bieżących zadań produkcyjnych.

WCZORAJ, w drugim dniu pobytu w Warszawie delegacji gospodarczej USA z sekretarzem handlu — Peterem G. Petersonem na czele, prowadzone były dalsze rozmowy w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Amerykańskiego gościa przyjął premier Piotr Jaroszewicz. Omawiano zagadnienia wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między obu krajami.

ZGODNIE z uchwałą Biura Politycznego KC PZPR, w tym roku po raz pierwszy zorganizowane zostanie święto „Trybuny Ludu”. Będzie się ono odbywało w Warszawie; w br. w dniach 16-17 września.

KRAKOWSCY LAUREACI NAGRÓD PAŃSTWOWYCH

Otworzyć nowe perspektywy przed hodowlą zwierząt

Był rok 1946, rolnictwo wyniszczone rabunkową gospodarką okupanta zaczynało dopiero przedstawiać się na nowe tory, kiedy obecny dyrektor Instytutu Fizjologii Zwierząt WSR — prof. dr Władysław Bielański i prof. dr Lech Jaśkowski — dziś wybitny specjalista Instytutu Weterynarii w Puławach wyjechali do Danii, by zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami w dziedzinie sztucznego unasieniania zwierząt.

Re powrocie zaczęła się praca na wszystkich frontach równocześnie: badania naukowe z dziedziny genetyki, doskonalenie i przystosowanie duńskich metod do naszych warunków, selekcja pogłowia zwierząt, organizacja sieci zakładów sztucznego unasieniania — przy czym prof. Bielańskiego interesowały raczej problemy dużych państwowych gospodarstw hodowlanych, a prof. Jaśkowski dążył do podniesienia poziomu hodowli w gospodarstwach chłopskich.

Do współpracy włącza się trzeci z laureatów — prof. dr Stefan Wierzbowski z Instytutu Zootechniki w Balicach pod Krakowem. Jego wkład to m. in. utworzenie w tej placówce centralnego banku nasienia pobieranego od najlepszych reproduktorów. W tym czasie udało się już bowiem przewyciężyć podstawową trudność — brak umiejętności przechowywania nasienia. Dotychczasowe sposoby pozwalały przeztrzymać je najwyżej przez parę dni. Metoda zamrażania w płynnym azocie usunęła więc zasadniczą przeszkodę. Dzięki niej nasienie może być konserwowane przez lata całe i nie traci swej wartości biologicznej. W ten sposób można praktycznie w nieskończoność przedłużać wybrane linie genetyczne. Z nasienia reproduktorów najwyższej klasy będzie wychodzić na świat potomstwo w dowolnie przez hodowców obranym czasie.

Sztuczne unasienianie stosuje się głównie u bydła. W 1950 r. zabiegowi temu poddawano zaledwie 0,04 proc. pogłowia krów. Zasadnicze zmiany zaszły dopiero po roku 1961, kiedy powstała sieć zakładów i punktów unasieniania, obejmująca wszystkie województwa. W roku 1970 już 80 proc. krów było sztucznie zapładnianych. Masowe stosowanie sztucznego unasieniania przynosi gospodarce hodowlanej olbrzymie korzyści: przede wszystkim zapewnia poprawę cech użytkowych zwierząt, pozwala na maksymalne wykorzystanie najwartościowszych reproduktorów (kilka tysięcy cieląt rocznie po jednym buhaj, zamiast maksimum 150 przy rozplodzie naturalnym) przy wydatnym zmniejszeniu ogólnej liczby buhajów. (hs)



„Gielda wczasów” wymyślona i spopularyzowana przez WKZZ w Opolu ma szansę zrobienia ogólnopolskiej kariery. Pomysł jest bardzo prosty, na zwykłej tablicy — związkowcy wywieszają ogłoszenia o wolnych miejscach w miejscowościach wczasowych, informując o możliwościach atrakcyjnego wypoczynku w różnych ośrodkach zakładowych. Jednocześnie prowadzi się międzyresortowe zamiany wczasów. Skorzystały z nich już fabryki „Celpa”, „Kofama”, „Rafako” w myśl zasady, że dla jednego góry są tym, czym dla drugiego morze. Konieczność korzystania z jednej miejscowości przez szereg lat, choćby była najpiękniej położona, nie jest nikomu miła.

„Gielda wczasów” warta jest spopularyzowania.

CAF — Okoński

Najpierw głos mają planiści

Zagospodarowujemy POLSKĘ

Plan przestrzennego zagospodarowania kraju — najlepszego wykorzystania naturalnych walorów każdego z regionów, wyrównania dysproporcji — nabiera konkretnych kształtów. Materiałem wyjściowym zarówno dla poszczególnych części planu krajowego, jak i regionalnych są przygotowane już podstawowe założenia społeczno-gospodarczego rozwoju.

Do końca września specjaliści oceniają różne koncepcje przestrzenne i wybierają optymalną. Do połowy października każe wojewódzkie pracownice powinny określić wstępne koncepcje rozwoju regionów. W listopadzie z kolei, w oparciu o te propozycje, rządowy zes-

pół ekspertów rozpatrzy — przyjmie lub odrzuci — koncepcję ogólną planu oraz wytyczne do regionalnych. Następnie miesiące wypełnią studia, analizy i syntezy, poświęcone specjalizacji regionalnej, rozmieszczeniu branż i podstawowych inwestycji. W połowie przyszłego roku projekt planu przestrzennego zagospodarowania kraju zespół ekspertów przedłoży rządowi.

Sztabem rządowego zespołu ekspertów pracujących nad wizją kraju w końcu obecnego wieku jest Zakład Zagospodarowania Przestrzennego Polski. Skupiono w nim najlepszych specjalistów, wyposażono w ulepszenia do koordynacji pracy w regionach, makroregionach, resortach. Według przewidywań, plan przestrzennego zagospodarowania Polski — już po poprawkach, korektach — powinien być przyjęty w końcu przyszłego roku. Tak więc tempo prac planistycznych zapowiada się imponujące — bo też takie są potrzeby wynikające z nakazu unowocześnienia naszej ekonomiki.

(W.W.)

Szloch z magnetofonu

Policjant dyżurujący na jednej ze stacji paryskiego metra zwrócił uwagę, że dziecko trzymane na rękach przez żebraczkę, płakało dokładnie przez 3 godziny, ponawiając trzygodzinną akcję po krótkiej przerwie. Dochodzenie wykazało, że żebraczka używała lalki z magnetofonem.

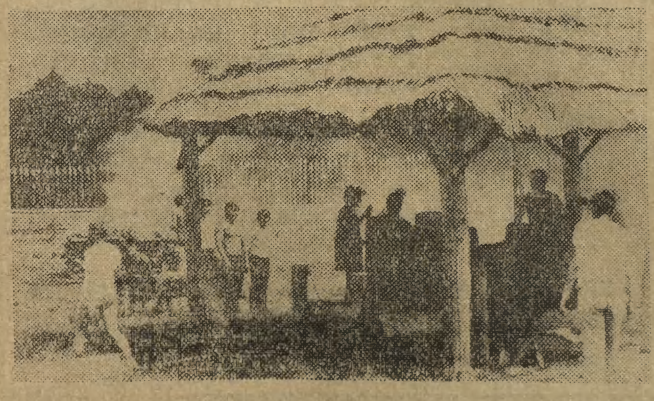
Zadymiły hutnicze piece sprzed tysięcy lat

To zdjęcie świętokrzyskiej wsi przypadkowo znalazło się na moim biurku i było wyraźną dziennikarską prowokacją.

Pojechałam więc do Nowej Słupi. Niewielkie to osiedle liczy niespełna tysiąc mieszkańców i w ciągu kilku lat zrobiło rzadką karierę, awansując do rangi miejscowości

Pokazy wytopu rudy sprzed tysięcy lat cieszą się wyjątkową popularnością.

Fot. Mariusz Kulpa



turystycznej. Zawdzięcza sukces znaleziskom archeologicznym.

Tym niemniej dopiero w 1954 roku, kiedy to Polska Akademia Nauk powołała specjalny zespół Historii Polskiej Techniki Hutniczej, badania przybrały charakter zorganizowany. Zatrudniono fachowców: metalurgów, metaloznawców, archeologów, studentów Koła Naukowego AGH, którzy pod kierunkiem prof. dr W. Różańskiego zgłębili tajniki dawnej wiedzy hutniczej. W ciągu kilkunastu lat poczyniono rewelacyjne obserwacje. Ba, odtworzono nawet w ogólnych zarysach technologiczny proces wytopu rudy, której swego czasu było tu pod dostatkiem. Zresztą i samo usytuowanie pieców (tak nazywają się skupiska piecyków) sprzyjało „rudnikom”. Lasy dostarczały drewna niezbędnego do produkcji węgla, lessowe grunty — gliny. Nie udało się jednakowoż uzyskać metalu o składzie i dentyfikacji z tym jaki powstawał przed setkami lat. Prof. Różański, sprawujący pieczę nad młodzieżą naukową,

OBY PRZYJĘTO DO PRODUKCJI

Co chcemy mieć w domu?

Przemysł zaopatrujący nasze gospodarstwa domowe, a zwłaszcza produkujący „1001” drobiazgów, stale rozwija asortyment wyrobów. Mamy obecnie w sklepach dawniej poszukiwane otwieracze do konserw, młynki do kawy i pieprzu, różnorodne naczynia i pojemniki z tworzyw sztucznych, maszyny do krojenia chleba i setki innych niezbędnych artykułów, ułatwiających pracę domową. Mimo daleko idącego postępu w rozwoju przemysłu zaopatrującego nasze domowe pielesze, wielu gospodyniom marzą się dalsze ulepszenia. Chciałyby np. wzorem zagranicznych pań domu dysponować:

AUTOMATYCZNIE ZAMYKAJĄCYM SIĘ WORKIEM

— zamiast tradycyjnego wiadra czy pojemnika na odpady domowe. W każdym nowo wybudowanym bloku kuchnie zaopatrzone są w obudowane szafki przy zlewozmywaku, z miejscem na pojemnik na śmieci. Zamiast kubła w tym samym miejscu można by zainstalować urządzenie do automatycznego zamykania i otwierania worka na skutek zam-



Dom wczasowy „Hutnik” w Szczawnicy.

CAF — Olszewski

Oryginalny szantażysta

Niezwykłego szantażystę zatrzymała ostatnio na gorącym uczynku policja we Frankfurcie nad Menem (NRF). Zaczajony w nocnej porze przystawił jakiemuś mężczyźnie pistolet do piersi i dyskretnym szeptem oświadczył: „Pieniądże albo pana żona na dowie się, że był pan na randce z kobietą”.

W pistolecie był pojemnik z mocnymi perfumami damskimi.

knięcia czy otwarcia drzwi. Tanie worki plastikowe lub inne do jednorazowego użytku umieszcza się w urządzeniu, a po napełnieniu odpadkami zawiązuje i po prostu wyrzuca do zrypu. Takie worki na śmieci stosowane już w wielu krajach mają wiele zalet. Są higieniczne i wygodne dla użytkownika przy wynoszeniu ich z mieszkania, jak również dla personelu wywożącego śmieci. Może znalazły się producent tego niezbyt skomplikowanego urządzenia. Zwiększa duże pole do popisu ma tu drobna wytwórczość, która produkuje już sporo nowości.

UCHWYT DO WYCISKANIA TUBEK

— to również potrzebny przedmiot nie tylko w łazience, ale i w kuchni.

Dawniej pakowano w tubki pastę i kremy, obecnie coraz więcej artykułów żywnościowych o konsystencji pasty, np. koncentrat pomidorowy, musztardy, majonezy i wiele innych środków spożywczych kupujemy w tubach. Zawartość tych wszystkich środków nie jest łatwa do wycisnięcia, sporo jej marnuje się, a szkoda. Wystarczy bowiem specjalny uchwyt służący do wyciskania zawartości tubelek. Wewnątrz takiego uchwytu znajduje się sworzeń z rowkiem, który obraca się za pomocą kluczyka umieszczonego z boku uchwytu. Do uchwytu wstawiamy zakończenie tubki, a dwie szczelki korpusu wyciskają dowolną ilość zawartości. Proste i tanie. Szkoda również, że nie można takiego urządzenia kupić w naszych sklepach gospodarstwa domowego.

ŁYZECZKA Z TERMOMETREM

— przydatna dla młodych matek nie mających doświadczenia w przygotowywaniu dla niemowlaków pokarmów. Wykonana ze specjalnego plastiku długości 18 cm ma wbudowany w trzonku termometr, który służy do wykazywania temperatury pokarmów. Łatwa do mycia, estetyczna, przydałaby się w wielu domach. Produkcja tych łyżeczek nie wymaga szczególnego przygotowania, ani specjalnych surowców. Może ją podjąć wiele

zakładów zajmujących się wytwarzaniem przedmiotów z tworzyw sztucznych.

ELEKTRYCZNY CZYSZCIBUT

— zastępujący tradycyjne przybory do czyszczenia i konserwowania obuwia — wymaga bardziej wyspecjalizowanego producenta. Takie urządzenie, składające się z zestawu szczotek wymieniających dowolnie przez użytkownika oraz z dozownika pasty do obuwia, ma w rękojeści silnik elektryczny. Wystarczy podłączyć „czyszczibuta” do sieci i bez wysiłku fizycznego mamy po chwili wspaniałe oczyszczone obuwie. W wielu krajach produkuje się tego typu urządzenia z silnikami uruchamianymi przez baterie. Przydają się one w podróży i tam, gdzie brak energii elektrycznej.

IRENA NIZIAŁKOWSKA

PRAWO I TY

O urlopach macierzyńskich praktycznie

Sądząc po napływie listów do naszej redakcji niedawna nowa ustawa o przedłużeniu urlopów macierzyńskich wywołała szeroki odzew wśród zainteresowanych tą kwestią naszych Czytelników i ich rodzin — ale zarazem i nasunęła sporo wątpliwości co do praktycznego rozumienia czy stosowania odpowiednich „paragrafów” tego nowego aktu prawnego. Postaramy się więc niekiedy takie niejasności — hurtem niejako — wytłumaczyć.

Jak wiemy, nowa ustawa przedłuża urlopy macierzyńskie pracownicom w wymiarze do 16 tygodni przy pierwszym porodzie, a 18 tygodni — przy każdym następnym (urlop 18-tygodniowy przysługuje jednak także przy pierwszym porodzie, jeśli wtedy przychodzi na świat więcej, niż jedno dziecko). Jako zasadę przyjmuje się, iż co najmniej 2 tygodnie urlopu macierzyńskiego powinny przypadać przed przewidywaną porodu (stwierdzi to odpowiednie przedłożone zaświadczenie lekarskie). Zaś po porodzie wykorzystanie należy co najmniej 12 tygodni urlopu, gdy urlop ten w całości trwa 18 tygodni — lub co najmniej 14 tygodni — gdy urlop ten wynosi 18 tygodni. Jeśli jednak nie uda się tak dokładnie obliczyć daty porodu i nie wykorzysta się pełnych 2 tygodni przed tym terminem, to i tak nie ma zmartwienia: po porodzie przysługuje urlop macierzyński aż do wyczerpania pełnego należnego wymiaru (16-tygodniowego).

W czasie trwania tego urlopu należy się pracownicy 100 proc. zasiłek połogowy (pomniejszony tylko o kwotę podatku od wynagrodzeń i składkę emerytalną) — bez względu na to, czy pracownica przebywa w domu, czy w szpitalu oraz czy i ile osób ma na swoim utrzymaniu. Wszystkie te nowe zasady mają jednak zastosowanie tylko do stanów faktycznych, istniejących od 1 lipca br. Jeżeli jakaś pracownica przebywała na urlopie macierzyńskim jeszcze w dniu 1 lipca br. — to będzie korzystała z dodatkowych przywilejów, przyznanych nową ustawą. O ile jednak swój urlop macierzyński zakończyła już — nawet w dniu 30 czerwca br. — to nowa ustawa jej nie dotyczy.

Bezpośrednio po urlopie macierzyńskim pracownica może pójść na urlop wypoczynkowy (o ile doń nabyła prawo) względnie na bezpłatny urlop, przewidziany dla matek, opiekujących się małymi dziećmi. W okresie trwania urlopu macierzyńskiego zakład pracy nie może z pracownią rozwiązać umowy przez wypowiedzenie, ani też zmienić tej pracownicy warunków wynagrodzenia.

JERZY PARZYŃSKI

Należy przypuszczać, że równocześnie uruchamiano kilka baterii pieców, czynnych w sezonie jesiennym.

Produkcję ośrodka metalurgicznego w Górach Świętokrzyskich ocenia się na ok. 4 tysiące ton. Znaczną jej część przeznaczano na eksport, za którą to teżą przemawiały znalezione na tym terenie monety rzymskie.

Szybko spostrzeżono, że znaleziska są szansą dla turystyki. Równoległe z badaniami naukowców, PTTK uczyniło miejscowość punktem docelowym wycieczek, ciekawych „Dymarek” — imprezy corocznie organizowanej w Nowej Słupi. Składają się nań pokazy wytopu, wystawy sztuki ludowej, kawałstwa artystycznego, sesje popularno-naukowe.

Badacze sąsiadują z turystami, współczesność ze starożytnością, transzystory z hutniczymi piecami. Już dla samego tego warto odwiedzić osiedle przy okazji wycieczki do Puszczy Jodłowej.

ELŻBIETA ANDRZEJOWSKA

PRZETARGI

Biuro Projektów Budowlanych w Krakowie, ul. Powiśle 7 — **SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** samochód osobowy marki „Warszawa 223”.

Cena wywoławcza wynosi 6.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18. VIII. 1972 r. o godz. 16 w siedzibie Biura przy ul. Powiśle 7. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 17. VIII. 1972 r. w kasie Biura. Samochód można oglądać codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godz. 13–15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Krakowie — zatrudni:

- 2 INSPEKTORÓW d.s. przygotowania i realizacji inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i praktyka
- KIEROWNIKA sekcji przygotowania inwestycji, wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne i praktyka
- GŁÓWNEGO MECHANIKA — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i praktyka
- INSPEKTORA d.s. planowania inwestycji, wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i praktyka
- TECHNOLOGA w Dziale Produkcji — wymagane wykształcenie wyższe w zakresie technologii przetwórstwa mięsnego lub średnie technologiczne i praktyka
- 2 MASZYNISTKI — wymagane wykształcenie średnie lub podstawowe i biegła znajomość maszynopisma.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu mięsnego, do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia WPPMs — Kraków, ul. Librowszczyzna 3, I piętro codziennie w godz. 7.30–15.30.

Zespół Elektrociepłowni Kraków — Kraków, ul. Ciepłownicza 1 — zatrudni natychmiast:

- 3 MASZYNISTÓW lokomotyw spalinowych
- 5 USTAWIACZY wagonów, MANEWRÓWYCH
- 2 KIEROWCÓW samochodowych
- 2 TOKARZY
- 2 SPAWACZY
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA MAGAZYNU
- 2 ZAOPATRZENIOWCÓW
- SZWACZKĘ
- 4 WARTOWNIKÓW straży przemysłowej
- 6 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla przemysłu energetycznego — do omówienia w dyrekcji.

Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Budowy Urządzeń Chemicznych „CEBEA” w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 114 — zatrudni do prac konstrukcyjnych, naukowo-badawczych, laboratoryjnych, normalizacji oraz normowania pracy:

- 8 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW ze specjalnością aparatury chemicznej lub inżynieria chemiczna
- 3 MAGISTRÓW CHEMII,
- 4 TECHNIKÓW MECHANIKÓW ze specjalnością budowa maszyn
- TECHNIKA CHEMIIKA.

Ponadto zatrudni:

- 2 EKONOMISTÓW d.s. zaopatrzenia
- ST. KSIĘGOWEGO
- EKONOMISTĘ do Działu Ekonomicznego
- 2 MASZYNISTKI poza halą maszyn
- 2 ŚLUSARZY narzędziowych.

Bliższe szczegóły dotyczące warunków pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego, codziennie w godz. 8–13, tel. nr 360-80, wewnętrzny 231.

GEOFIZYKA do prac terenowych — (najchętniej z uprawnieniami) — zatrudni przedsiębiorstwo państwowe, z siedzibą w Poznaniu. — Warunki do omówienia. — Oferty pisemne uprasza się składać pod adresem: „Prasa” — Kraków, Wiślna 2 — dla nr K-7742.

WYŻSZA SZKOŁA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO w KRAKOWIE

informuje, że prowadzona jest
dodatkowa rekrutacja
na 3-letnie studia zawodowe
zaoczne
kierunek — rekreacja.

Termin składania podań do 31 sierpnia 1972 roku.

Na studia te mogą ubiegać się kandydaci, którzy są organizatorami rekreacji ruchowej i uzyskali rekomendację z Zarządu Głównego, Wojewódzkiego lub Miejskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, względnie właściwych terenowo Komitetów Kultury Fizycznej i Turystyki.

Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela Dykanat Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie, al. Słowackiego 46 — tel. 322-74 lub 394-26.

Krakowskie
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
w Krakowie, ul. Mazowiecka 31
informuje, że od 1 września 1972 roku
Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 4
w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 235
otwiera nową specjalność **MONTER**
zewnętrznych sieci komunalnych.

Okres nauczania trwać będzie 2 lata.
Do szkoły przyjmowani są chłopcy, którzy ukończyli 8-letnią szkołę podstawową.

Do podania należy dołączyć:

- 1) życiorys
- 2) kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- 3) zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu
- 4) wyciąg aktu urodzenia
- 5) zaświadczenie z miejsca pracy rodziców
- 6) zaświadczenie o stanie majątkowym (dla rolników)
- 7) 2 fotografie
- 8) świadectwo ukończenia 8 klasy.

Termin składania podań do 30 sierpnia br.

Dyrekcja Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich zapewnia przyjętym do tej szkoły uczniom odpowiednią opiekę i jednocześnie po ukończeniu szkoły gwarantuje pracę w wyuczonym zawodzie.

W czasie nauki uczniowie otrzymywać będą:

- wynagrodzenie — 360–520 zł w I roku nauki — 480–600 zł w II roku nauki oraz do 25 proc. premii
- ubranie robocze i mundury szkolne
- posiłki regeneracyjne bezpłatne.

Zamiejscowi zostaną zakwaterowani w internacie. — Bliższych informacji udziela Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 4 w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 235, tel. 346-89, codziennie w godzinach od 8 do 15.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, w Krakowie, ul. Mazowiecka 31 — zatrudni:

- 20 MONTERÓW zewnętrznej sieci wodno-kanalizacyjnej,
- 20 BRUKARZY
- 10 CIEŚLI BUDOWLANYCH,
- 2 MURARZY,
- 10 SPAWACZY elektryczno-gazowych,
- 10 BETONIARZY,
- 10 ŚLUSARZY REMONTOWYCH maszyn budowlanych, po ukończonej zasadniczej szkole zawodowej,
- 5 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH po ukończonej zasadniczej szkole zawodowej,
- 30 ŚLUSARZY REMONTOWYCH i MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, absolwentów zasadniczych szkół zawodowych (w celu nauki zawodu operatora sprzętu ciężkiego),
- 15 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
- 4 ELEKTRYKÓW.

Wynagrodzenie i warunki pracy do omówienia w siedzibie Przedsiębiorstwa, pokój 8, na parterze. Pracownicy zamieszkali mogą otrzymać bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kategorii, prowadzącym również stołówkę.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „MONTIN” w Krakowie-Nowej Hucie-Lęg, ul. Centralna 51 — zatrudni:

- MONTERÓW instalacji przemysłowych, c.o., gaz, i wod.-kanalizacyjnych oraz urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych,
- ŚLUSARZY konstrukcyjnych i remontowych maszyn i urządzeń przemysłowych,
- SPAWACZY gazowych i elektrycznych,
- UKŁADACZY izolacji termicznej,
- KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy,
- MASZYNISTÓW sprzętu budowlanego,
- OPERATORÓW sprężarek spalinowych,
- ELEKTRYKÓW utrzymaniu ruchu,
- FREZERÓW,
- OPERATORÓW SUWNIC,
- ELEKTRYKA samochodowego,
- BETONIARZA,
- MURARZA,
- CIEŚLĘ budowlanego,
- MALARZA pokojowego,
- PAŁACZY c. o.,
- ŁADOWACZY magazynowych i transportu wewnątrzzakładowego,
- KOPACZY,
- INSPEKTORA gospodarki materiałowej.

Ponadto Przedsiębiorstwo przyjmie na wstępny staż pracy absolwentów szkół zawodowych w wymienionych zawodach.

Praca na terenie Krakowa, woj. krakowskiego, kieleckiego i katowickiego.

Na wszystkich placach budów, na których Przedsiębiorstwo prowadzi roboty montażowe, istnieją warunki dostosowane do ewentualnych dojazdów pracowników w poniedziałki i wyjazdy w piątki każdego tygodnia.

Poza tym istnieje możliwość skierowania do robót montażowych poza granice kraju, po przeprowadzeniu odpowiedniego okresu w Przedsiębiorstwie. Dla zamieszkałych dobrze i bezpłatnie zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz tanie wyżywienie w istniejących stołówkach.

Dla omówienia warunków pracy i płacy, niezbędne jest osobiste zgłoszenie się z odpowiednimi dokumentami w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa. — Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie tramwajem nr 4, 5, 15 do Czyżyn, a następnie tramwajem nr 23 jeden przystanek, albo autobusem nr 121, lub pieszko 10 minut.

Praca

SOLIDNA pomoc domową przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Solskiego 24 m. 5.

FRYZJERKA — dobra siła, potrzebna na stałe. — Oferty 84542 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAJMĘ się kilkuletnim dzieckiem przed południem. Oferty 84554 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO dwuletniej dziewczynki przyjmie dochodzącą, od zaraz. Młyńska Boczna 3/49.

Matrymonialne

DLA syna inżyniera-mechanika samochodowego, lat 27, przystojnego, bez nałogów, z charakterem, szukam kandydatki na żonę o podobnych walorach. Oferty ze zdjęciami (za zwrotem), kierować: „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr 84831.

Nauka

UCZNIÓW do egzaminów poprawkowych przygotują studenci. — Kłos, tel. 505-36.

STUDENCI matematyki udzielą korepetycji. — Szele, tel. 459-61.

MATEMATYKA — korepetycji udziela student. — Korfel, tel. 201-40.

KURSY pomaturalne — asystentów projektantów i kosztorysowania, kreśleń technicznych, dekoratorów wnętrz, wystaw sklepowych i organizacji reklamy, лаборantów chemicznych, radiowo-telewizyjnych, redaktorów technicznych, kierowników zakładów gastronomicznych — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72.

KURSY przygotowujące do egzaminu eksternistycznego w zakresie liceum ogólnokształcącego oraz technikum mechanicznego i ekonomicznego — organizuje WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8 — telefon 394-23.

AJENTÓW

DO SPRZEDAŻY KIEŁBAS z wózków barowych — zatrudni natychmiast, na warunkach umowy prowizyjnej — Krakowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego Oddział Restauracje w Krakowie.

Ponadto powierzy **PROWADZENIE ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH**, na warunkach umowy agencji o zryczałtowanej odpłatności, osobom posiadającym odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Ekonomiczny — Kraków, Rynek Główny nr 6, II piętro.



W niedzielę 6 VIII w „LAJKONIKU” GRA PREMIOWANA!

Losowanie odbędzie się o godzinie 12, w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Uczestnikom gry zapewnią się premie pieniężne w wysokości:

- ♦ do każdej piątki — 50.000 złotych
- ♦ do każdej czwórki z plusem — 20.000 złotych
- ♦ do każdej czwórki — 2.000 złotych
- ♦ do każdej trójki — 20 zł.

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje mieszkania na rok, zaraz. Czyszcza za pół roku. Oferty 84255 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje niekremującego pokoju na okres 2 lat. — Czyszcza miesięcznie. Oferty 84269 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

WILLE, do remontu, w centrum Rabki, wraz z ogrodem — sprzedam. — Oferty 84626 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM willę w Rabce. Oferty 84611 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ZNALEZIONY zegarek do odebrania: Kraków, Walewskiego 12/1, godz. 17–19.

UPRZEJMIEM proszę uczciwego znalazcę o zwrot zgubionych dokumentów, za wysokim wynagrodzeniem. Zwrot pod adresem: Aleksander Bielecki, Nowa Huta os. Strusia 7/169.

ZALESKA Małgorzata — Kraków, Kmiecia 5, zgubiła legitymację studentką wydaną przez AM w Krakowie.

Nowość dla PAŃ i PANÓW!

- płaszcze damskie
- kurtki
- marynarki

z tkanin skóropodobnych i imitacji zamszu — importowanych z Anglii, Francji i Włoch.

wykonują na miarę

DOMY MODY KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ODDZIEŻOWEGO „STRÓJ” w Krakowie:

- ul. SZEWSKA 4 ■ ul. SZPITALNA 40 ■
- ul. 18 STYCZNIA 45 ■ ul. REJTANA 2
- osiedle Azory, ul. Jaremy 3
- w Nowej Hucie: ■ ul. Przyjaźni 7 ■ ul. Kom. Partii Polski 39.

W Domach Mody można również kupić TRENCZE DAMSKIE z elanobawełny (półmiarowe — do wykończenia na miarę w tym samym dniu).

„Zielona fala“ w alejach Wieszców

Bezkolizyjny, płynny, szybki ruch przelotowy w części II obwodnicy

Już z początkiem przyszłego roku ma nastąpić usprawnienie ruchu pojazdów w al. Trzech Wieszców. Wstępem do tej operacji było zamknięcie wlotu niektórych ulic do tychże alej, co wywołało wiele głosów krytycznych. Otóż al. Trzech Wieszców są arterią ruchu przelotowego, pospiesznego i temu celowi wszystko powinno być podporządkowane. A więc uprzywilejowany zostanie w tych warunkach ruch prowadzący wzdłuż alej. Zbyt częste włączanie się do tego ruchu pojazdów z ulic prostopadłych do alej, powodowałoby wiele utrudnień, kolizji.

W al. Trzech Wieszców, przypomnijmy, zastosowana zostanie „zielona fala“. Co to oznacza?

Przed wszystkim trzeba będzie rozpocząć od przebudowy wzdłuż drogową. Długa — Prądnicka — al. Słowackiego. Tutaj założy się wielofazową sygnalizację świetlną. Przed pojazdami, które pobiegą od tego węzła alejami, na skrzyżowaniach — aż po nowy most — zapalać się będą zielone światła. Tak więc ruch stanie się płynny, bez zatrzymywania pojazdów, których szybkość zwiększy się.

Ta koncepcja prowadzi do wyeliminowania z arterii al. Trzech Wieszców — wszelkich pojazdów konnych, a także parkowania samochodów wzdłuż alej.

Równocześnie rodzą się dalsze zamierzenia. Łączą się one z całym wielkim przedsięwzięciem, jakim będzie usu-

pełnienie brakujących fragmentów drugiej obwodnicy miejskiej (napiszemy o tym oddzielnie). Zamierzenia te mają dotyczyć budowy dwupoziomowych skrzyżowań w al. Trzech Wieszców. Najszybciej takie dwupoziomowe skrzyżowanie powinno powstać w rejonie wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza. Rozważany też będzie problem budowy w przyszłości dwupoziomowego skrzyżowania w sąsiedztwie „Jubilata“. W konsekwencji trzeba będzie też niewątpliwie brać pod uwagę przebudowę mostu Dębnickiego. (bp)

Co dzień niesie

Tajna poczta na Azorach

Jedyny na osiedlu Azory urząd pocztowo-telekomunikacyjny otrzymał przed dwoma miesiącami nowe pomieszczenie. Zrezygnowano wreszcie z ciasnej kajułki przy ul. Elsnera i placówkę pocztową przeniesiono do nowych bloków. Tylko aby ją odnaleźć trzeba mieć talent tropiciela, co najmniej umiejętności Sokolego Oka. Mieszkańcy Azorów wędrując więc po osiedlu wypatrując napisu „poczta“ lub czegoś w tym rodzaju. Wreszcie przy ul. Weissa dostrzegają skrzynkę listową, taką zresztą jaką spotkać można na dziesiątkach domów. Szukają więc dalej, wypytują przechodniów, śledzą listonosza i ambulans pocztowy. Ponieważ zabiegi te nie dają większego rezultatu przez rozkopany placik docierają do skrzynki, zwabieni kartką papieru wiszącą nad skrzynką. Ta jednak głosi tylko o tym, że odnaleziono czarnego pudelka. Ale skoro jesteśmy już tak daleko od ulicy, zajrzyjmy na placik między blokami czyli mówiąc inaczej, na podwórku. Jest! Hurra! Odnaleźliśmy!

Tylko po co ta zabawa w Indian? Czy nie wystarczy

Zapytujemy

Dyrekcję „Komisów“:

Czy trzeba mieć plecy?

„Postanowiłem pozbyć się kolekcji zbieranych przez kilka lat zabawek, gdyż wyrosłem i mam już inne zainteresowania. Jakież było moje zdziwienie, kiedy obchodząc dwa zabawkowe komisje w Krakowie zostałem odesłany z kwitkiem. Towaru mego nie przyjęto, nawet nie oglądano. Jeden z dorosłych klientów, przystępując do ekspedientki rozmawiając, skomentował, że mam widocznie za małe plecy. Sens tego powiedzenia zrozumiałem dopiero w domu i dlatego zwracam się do „Echa“ z zapytaniem, czy rzeczywiście przyjęcie do sprzedaży komisowej zabawek zależy od wielkości moich pleców?”

A. F.
(nazwisko i adres znane redakcji)

I na nasze zapytanie, otrzymaliśmy w sklepie przy ul. Stradom i ul. Grodzkiej 14 — odpowiedź odmowną. W pierwszym komisie tłumaczono, że nie ma miejsca na składzie a w drugim, że jedyną osobą upoważnioną do przyjmowania towaru jest chora... nie wiadomo kiedy do pracy przyjdzie.

Co na to Szanowna Dyrekcja „Komisów“?

Jednym zdaniem

SETNE przedstawienie znakomitej komedii J. A. Kisielewskiego „W sieci“ odbywa się dziś w Teatrze im. Słowackiego w reżyserii B. Dąbrowskiego, scenografii Joanny Braun oraz w doborowej obsadzie.



Czytelnicy piszą — „Echo“ fotografuje

Idąc śladem listów Czytelników trafiliśmy na niecodzienny widok: rozwalający się barak usytuowany u wylotu placu Na Stawach przy ul. Komorowskiego oraz stojąca niedaleko latryna — sięgająca chyba czasów prehistorycznych. Obraz to wysoce nieprzyjemny tym bardziej, że ludzkie oko przyzwyczajamy coraz częściej do piękna i estetyki! Poza tym roje

much przenoszące się na plac targowy i do dwóch spożywczych sklepów odbierają ochotę do kupna. No, a zapachy? Coś obrzydliwego!

Budzi także odrazę barak opuszczony przez lokatorów, którego pomieszczenia brudne i zaszczurzone — zamieniono na magazyn farby i owoców, urągający podstawowym zasadom higieny.

Zastanawiające wydaje się — dlaczego dotychczas komisje DRN — Zwierzyniec, a zwłaszcza komisja Budownictwa, Urbanistyki, Architektury oraz Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna nie zainteresowały się tymi „obiektemi“. Tak wiele ojców dzielnic poświęcając czasu na utrzymanie porządku i czystości — niechże więc ta smutna wizytówka nie przekreśla ich wyteżonej pracy! (beff)

Fot. LECH KŁECZEK

W KDK słuchamy

H. Czerny-Stefańskiej

Krakowski Dom Kultury zaprasza na kolejny koncert Lata artystycznego 72. Dziś o godz. 20 wystąpi z recitalem fortepianowym Halina Czerny-Stefańska. W jej wykonaniu usłyszymy utwory Chopina i Szymanowskiego. Przypominamy, że bilety na imprezy Lata artystycznego nabyć można w kasie KDK, a także w Wawel-Tourist.

Telefon tygodnia wykazał że problemy kolonijne to nie tylko jedzenie i opieka nad zdrowiem

Telefon tygodnia, poświęcony głosom rodziców na temat kolonii letnich dla ich dzieci, dowiódł, że nie wszędzie jest tak dobrze jakby się zdawało. Zasygnalizowano nam, że np. na kolonii TPD z Chrzanowa, znajdującej się w miejscowości Zbydnów, młodzież 13—14-letnia robiła składki na wino, które następnie wypijała na biwakach w krzakach nad rzeką. Wychowawcy nie panowali nad sytuacją. W dodatku — choć kolonia znajdowała się w nowej szkole — warunki sanitarne były niedobre, kuchnia w złym stanie, a organizacja wypoczynku nie najlepsza.

Na dwóch koloniach Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych w Witanowicach pow. Wadowice i Izdebniku było różnie. W Witanowicach dzieci chwaliły sobie pobyt, ale do chorego dziecka nie wezwano lekarza, nie zawiadomiono też rodziców. W Izdebniku wyzwanie było fatalne, mali wczasowicze narzekali, że są głodni, a ich prośby o repetę — choćby ziemniaków — były zbywane.

Wielkie pochwały otrzymała natomiast kolonia Huty im.

Medale dla filatelistów

Duży sukces odnieśli krakowscy filatelisci, którzy na Krajowej Wystawie Filatelistycznej „Kwiaty i ludzie“ we Wrocławiu otwartą w dniach 20—30 lipca br., zorganizowanej w ramach Wrocławskiego Święta Kwiatów, zaprezentowali 13 interesujących zbiorów filatelistycznych.

Medal pociągający oraz nagrodę prezesa ZG PZF Warszawa za zbiór „Astronomia świata“ otrzymała Anna Nalysnyk. Medale srebrne przyznano 10 wystawcom, a posrebrzane — dwóm.

Tak więc wszystkie krakowskie zbioru otrzymały medale. (TG)

Lenina w Wólce Gościeradowskiej w woj. lubelskim. Trzy autobusy „wyrzuciły“ młode pokolenie świetnie wyglądające i marzące o powrocie do Wólki. Podobno opieka, wyżywienie, a także dyscyplina były znakomite.

19 GODZIN W POCIĄGU

Ale wśród sygnałów Czytelników stosunkowo nikłą część stanowiły głosy na temat samych kolonii. Okazuje się, że prawdziwym problemem są sprawy dowozu i przywozu dzieci z kolonii, a także wizyty rodziców. I tak dzieci, udające się do Ustki specjalnym pociągiem kolonijnym, który wyjechał z Krakowa 24 lipca, spędziły w pociągu 19 godzin, gdyż opóźnienie przekroczyło 4 godziny. Przedziwny galimatias panował też przy wyjeździe i powrocie z turnusu kolonii WZSP w Krakowie. Dzieci udawały się do Stanisława Dolnego k. Lanckorony. Zbiórka nastąpiła w Rynku Gł. Po czym, gdy rodzice pojeźdźni już swe pociechy, okazało się, że wyjazd odbędzie się z pl. Sikorskiego. Maluchy same dźwigały walizki ładny kawałek drogi. Powrót zapowiadano na godz. 12 na pl. Sikorskiego. Okazało się, że dzieci przyjechały już o 11, gdy rodziców jeszcze nie było — i nie na plac, lecz na jakąś boczną ulicę.

UWAGA, „SEMPERIT“

Aż 5 osób dzwoniło z Krakowskich Zakładów Przem. Gumowego „Semperit“. Rodzice są bardzo niezadowoleni, że nie mogą odnieść swych dzieci na kolonię w Grywałdzie k. Krośnice. Mimo, że „Semperit“ dysponuje autobusem, Rada Zakładowa twierdzi, iż nie może go udostępnić rodzicom, a przecież innej możliwości powrotu nie

Pięknie — bogato — kolorowo w dożynkowym korowodzie

Zniwa trwają, ale organizatorzy myślą już o barwnym, roztańczonym i rozśpiewanym — tradycyjnym święcie płoń. Zrezygnowano w tym roku z ogólnomiejskiej imprezy na rzecz starannie przygotowanych dożynek w każdej dzielnicy miasta — oczywiście z wyjątkiem śródmieścia.

Tak więc rolnicy grzegorzecy spotkają się na boisku KS „Prądniczanka“ na Prądniku Czerwonym, nowohucianie w Lubocy. Zwierzyniec tradycyjnie na Woli Justowskiej. Podgórze przygotowuje dożynki w Rybitwach z uwagi na zlokalizowanie tam ośrodka ogrodniczego, wreszcie Kleparz — w Toniach. Wszędzie będą zwyczajowe korowody, wręczanie wieńców, występy zespołów artystycznych — z krakowskim weselem w wykonaniu młodzieży z Bronowic na czele — zabawy na wolnym powietrzu. Na wystawach zaprezentują swoje płyny najlepsi rolnicy, kobiety z Kół Gospodyń Wiejskich pochwalać się rasowymi kurami, kaczkami i indykami, zwierzyńcey ogrodnicy pokażą nam — jak zawsze — przepiękne kwiaty, na stoiskach specjalistycznych gospodarstw podziwiać będzie można dorodne warzywa i owoce. Przedsiębiorstwa współpracujące z rolnictwem wezmą również udział w pokazach demonstrujących maszyny, sprzęt, środki chemiczne ochrony roślin.

Oprócz tych głównych imprez, przedstawiających osiągnięcia i specyfikę gospodarstwa danej dzielnicy, kilkanaście kółek rolniczych organizuje dożynki osiedlowe. Krakowskie obchody święta pło-

nów rozpoczną się w drugiej połowie sierpnia.

Na centralnych dożynekach w Bydgoszczy nasze miasto reprezentować będzie 10 przodujących rolników. (hs)

Do końca września

IV MIĘDZYNARODOWE BIENNALE SPORTU w Sztokach Pięknych, o charakterze ogólnosiwiatowym, zorganizowane przez Radę Narodową Wychowania Fizycznego i Sportu, odbędzie się w Mardrycie w kwietniu 1973 r. Konkurs będzie obejmował pięć dyscyplin: rzeźbę, grafikę, rysunek oraz trofea i medale sportowe. Zgłoszenie udziału do 30. IX. 1972 r. Regulamin do wglądu w biurze Okręgu ZPAP ul. Łobzowska 3.

Sklep bez dachu musi istnieć

Plac targowy to nie innego jak rodzaj gigantycznego sklepu, tyle że bez dachu „nad głowami“.

Przez targ na Rynku Kleparzkim przewijają się codziennie tysiące ludzi, nie dziwnego, leży on bowiem w śródmieściu. Kupuje się to, czego nie można nabyć gdzie indziej, kupuje się bo tu najwygodniej (kolejki w zasadzie nie istnieją) i dla wielu — najbliżej, choć klienci przyjeżdżają czasem nawet z odległych dzielnic.

Czystość sprzedawanych produktów jest zwykle bez zarzutu, sam plac jednak, zwłaszcza w godzinach rannych, kiedy ruch panuje największy, pokrywa warstwą błota i odpadków warzyw (liście kapusty, przgniegnięte ziemniaki itp.). Wprawdzie trudno jest o tej porze sprzątać plac (robi się to w godzinach popołudniowych, kiedy ruch ustaje) ale apelujemy do sprzedających o niezaśmiecanie własnego miejsca pracy.

W związku z budową „Delikatesów“ przy Rynku Kleparzkim krążyły pogłoski o likwidacji targowiska. Zdania sprzedających na targu przytaczać ani wyjaśniać chyba nie musimy. Zapytywani przez nas kupujący z prawdziwym przerażeniem słuchali o takiej możliwości, przytaczając z miejsca dziesiątki słusznych kontrargumentów, mocno przemawiających przeciw likwidacji placu.

Zgadza się z nimi najzupełniej. „Delikatesy“ nie będą konkurencją targowiska (inne rodzaj sprzedawanego towaru), targowisko nie zaskorzy „Delikatesom“, a kupujący będą zadowoleni, zwłaszcza przy „nawach niedostatku“ sieni handlowej w naszym mieście. Gdzież bowiem jest taki wybór warzyw, owoców, nabiału czy grzybów? (wep)

W ZOO

nowe zwierzęta

Do krakowskiego Ogrodu Zoologicznego przybyły ostatnio ciekawe okazy zwierząt uzyskane drogą zakupu, lub wymiany bezcelowej. Znajdują się wśród nich samica gibbona i potulnówka amerykańska grzyż — aquit. Najciekawszą jednak reprezentowaną gady i płazy: wspaniałe anakondy o długości 3,5 i 1,5 metra (urosną u nas jeszcze, bo dorosłe okazy osiągają 10 m). Kilka węży boa — tęczowe i dusziste, z których najokazalszy liczy prawie 3 m „wzrostu“ oraz 3 malutkie żółwie 20-centymetrowe krokodyły. Wszystkie zostały umieszczone w nowym terrarium, ozdobionym piękną mozaiką i witrażem autorstwa znanej pary krakowskich artystów — pp. Hussarskich. (hs)

Podobały się meble nowoczesne i stylowe

Izba Rzemieślnicza w Krakowie ogłosiła wyniki tegorocznych Targów Meblowych w Kalwarii. Ekspozycję zwiedziło w ciągu 2 tygodni 14.389 osób, w ich liczbie wycieczkowicze z całego kraju. Z ogólnej ilości wystawionych 80 kompletów rzemieślnicy sprzedali 90 proc. urządzeń wnętrz, jak również zawarli umowy na wykonanie mebli w oparciu o zaprezentowane wzory. Najwięcej zwolenników miały zestawy tzw. kombinowane oraz meble segmentowe

we i meblówianki wielofunkcyjne, doskonale nadające się do mniejszych mieszkań. Nie brak jednak było kupujących urządzenia pokoi stołowych, sypialni i gabinetów, a także mebli utrzymanych w stylu Ludwika XV oraz stołów i zdybek wykonanych z naturalnych pni i korzeni drzew. Uwagę zwiedzających przyciągała również staranna oprawa plastyczna Targów, której autorką była artystka Monika Piotrowicz-Stokłosa. (z)

Jedenastka „Białej Gwiazdy” – wiceliderem

Druga kolejka piłkarskich spotkań w ekstraklasie nie przyniosła większych niespodzianek. Nadal doskonale spisuje się Wisła, która po wygranej w Szczecinie 3:1 usadowiła się tuż za plecami lidera – Zagłębia Sosnowiec, które w Wałbrzychu rozgromiło swą imienniczkę 3:0. Gwardia, Lech i Ruch straciły po jednym punkcie na wyjazdach a Legia częściowo zrehabilitowała się w stolicy za ostatnią przegraną w Poznaniu. Już tylko dwa zespoły kroczą bez porażki: Zagłębie i Wisła, natomiast bez punktów są Zagłębie Wałbrzych, ROW i Pogoń.

Czwórka kadrowiczów plus Sarnat i Gonet

w notiesie obserwatora PZPN

Triumf WISŁY pod Wałami Chrobrego

Piłkarze krakowskiej Wisły odnieśli efektowne zwycięstwo w meczu wyjazdowym nad szczecińską Pogonią 3:1 (2:0). Bramki zdobyli, dla zwycięzców – Sarnat w 15 min., Skupnik w 20 min. i Kmiecik w 79 min., dla pokonanych – Janduda w 65 min. Sędziował p. K. Jankowski z Gdanska – b. dobrze. Widzów ok. 15 tys.

WISŁA: Gonet – A. Szymanowski, Płonka, Wójcik, Musiał – Polak, Lendzion, Studnicki (od 83 min. Krawczyk) – Kmiecik, Sarnat, Skupnik (od 76 min. Kapka).

Piłkarze Wisły cieszą się dobrą opinią pod Wałami Chrobrego, ale mało kto przypuszczał, że tym razem Pogoń zejdzie z boiska pokonana tak zdecydowanie. Już po pierwszych piłkach, chociaż gospodarze próbowali atakować, okazało się, iż krakowianie są doskonale dysponowani. W 15 min. po zagranii Polaka z Kmiecikiem piłkę otrzymał ruchliwy jak żywe srebro Sarnat i nie dał już najmniejszych szans bramkarzowi gospodarzy, uzyskując prowadzenie

sił do kapitulacji b. dobrze bro-nącego Staszka Gonet. Ale znów potwierdziła się opinia o coraz lepszej postawie naszych obrońców z kadrowiczami na czele. Skutecznie wybijali przeciwnika z uderzenia, a w 79 min. po sprytnym zagranu Sarnata z Lendzionem i wywabieniu bramkarza gospodarzy na przedpole, ten ostatni przekazał piłkę do Kmiecika, a kadrowicz ułokował trzeci raz piłkę w bramce Pogoni. Od tej chwili gospodarze zrezygnowali z walki, i już do końca stanowili tło naszych poczyną.

Obserwator PZPN i kierownik wyszkolenia w jednej osobie – mgr Jerzy TALAGA nie ukrywał swego zadowolenia z postawy Wisły i jej kadrowiczów: A. Szymanowskiego, Musiała, Polaka i Kmiecika. Ponadto wpisał do swego notesu Sarnata oraz Gonet.

(JAF)

Strzelcy „Starodruku” wygrywają

W II ZAWODACH strzeleckich spółdzielczości zorganizowanych przez ZD LOK Stare Miasto uczestniczyło 16 zespołów. Zwyciężyła drużyna drukarzy ze „Starodruku”, w składzie A. Wójtowicz, S. Zięba i W. Woźny, przed Drukarnią Związkową i WZSP. Indywidualnie triumfował A. Wójtowicz, przed S. Ziębą i W. Kłodzińskim.

Turnieje w Montpellier i Augsburgu zadecydują

Ostatnia szansa siatkarzy i koszykarzy

OLIMPIADA tuż, tuż. PKOl. ustalił skład ekipy na Monachium. Będziemy tam reprezentowani we wszystkich dyscyplinach sportowych z wyjątkiem piłki wodnej oraz siatkarki, które nie zakwalifikowały się na Olimpiadę. Jeśli chodzi o gry zespołowe, to prawo startu na Igrzyskach wywalczyli już sobie: piłkarze, hokeiści na trawie i szczytności. Natomiast siatkarze i koszykarze nie są jeszcze pewni swojego startu, muszą bowiem przejść zwycięsko przez eliminacje.

Jutro we francuskiej miejscowości Montpellier rozpoczyna się eliminacyjny turniej przedolimpijski siatkarzy. Bierze w nim udział 14 drużyn, które zostały podzielone na cztery grupy. Nasza reprezentacja ma za przeciwników zespoły USA i Urugwaju.

Pierwszy mecz Polacy grają z Amerykanami i od tego właśnie pojedynku dużo będzie zależeć. Siatkarze USA nie odnosili w ostatnich latach zbyt wielkich sukcesów, jednak przypomnijmy, że na Olimpiadzie w Meksyku wygrali z późniejszym zwycięzcą – drużyną ZSRR. Nasi zawodnicy znajdują się jednak w dobrej formie, czego najlepszym dowodem są wyniki uzyskane na turnieju po Japonii (trzy zwycięstwa i pięć porażek z wicemistrzami ostatniej Olimpiady) oraz rezultaty rozegranego w Warszawie turnieju, w którym pokonali łatwo Francję i Bułgarię, a w meczu z ZSRR, po wyrównanej walce, przegrali zaledwie 2:3. O ile Polacy zajmą pierwsze miejsce w grupie, to w finale francuskiego turnieju spotkają się najprawdopodobniej z Francją, Rumunią i Holandią i powinni zająć jedno z dwóch pier-

wszych miejsc w Montpellier, a tym samym zakwalifikować się do finału olimpijskiego. Do Francji ekipa Polska wyjechała w następującym składzie: Ambroziak, Bebel, Bosek, Gawłowski, Gościński, Iwaniak, Karbarz, Stefański, Skorek, Such, Szwedek, Zarzycki. Niestety, w naszej reprezentacji nie ma ani jednego zawodnika z Krakowa. W dużo gorszej sytuacji od siatkarzy znajdują się koszykarze, którzy już w tym roku startowali na turnieju eliminacyjnym w Holandii. Niestety, bez rezultatu! Właśnie forma zaprezentowana na tych zawodach oraz w ostatnich spotkaniach towarzyszych z Rumunią wyraźnie wskazuje, że nasza koszykowska, w przeddzień najważniejszych próby, przeżywa poważny kryzys. Ostatnią szansą dla polskich koszykarzy, którzy przecież tak dobrze spisywali się na poprzednich trzech Olimpiadach, będzie turniej w Augsburgu (10-19 bm.). O dwa wolne miejsca w szesnastce olimpijskiej ubiega się 13 państw, które podzielono na dwie grupy. Polacy spotkają się kolejno z Grecją, Kanadą, Finlandią, Tajwanem, Szwed-

I LIGA

Pogoń — Wisła 1:3, Polonia — Ruch 0:0, Zagłębie W. — Zagłębie Sos. 0:3, Legia — ROW 3:0, Odra — Gwardia 1:1, ŁKS — Lech 0:0, Górnik — Stal M. (przełożony).

TABELA

1. Zagłębie Sos.	2 4 5-0
2. WISŁA	2 4 6-2
3. Gwardia	2 3 4-0
4.-5. Lech	2 3 1-0
Ruch	2 3 1-0
6. Stal M.	1 2 3-1
7. Górnik Z.	1 2 2-1
8. Legia	2 2 3-1
9. Odra	2 1 1-2
10. Polonia	2 1 0-2
11. ŁKS	2 1 0-4
12. Pogoń	2 0 2-6
13. ROW	2 0 1-5
14. Zagłębie W.	2 0 1-6

Duży sukces młodych kajakarzy

W POZNANIU zakończyły się ostatnie mistrzostwa Polski juniorów w kajakach klasycznym, w których duży sukces odnieśli młodzi krakowianie a szczególnie wychowanek trenera Stanisława Guca z Yacht Clubu Budowlani. I tak przywieźli do Krakowa 3 złote medale i tytuły mistrzów Polski: Janusz Bigaj w wyscigach kanadyjskich na 500 i 1000 m oraz dwójka dziewcząt (16-latk) Alicja Bigaj i Henryka Kobiela. Ponadto srebrny medal zdobyła kombinowana osada w czwórce: 2 zawodniczki Nadwislana i po jednej z Budowlanych i KKW-29 oraz Janusz Bigaj w kanadyjskich na 10 km.

Plon medalowy uzupełniają: srebro Szymskiego i Chabowskiego z AZS-u Kraków a punktowane miejsca wywalczyli: A. Bigajówna — 4 miejsce w kajakach na 500 m i L. Wolski (Bud.) — 6 miejsce w kanadyjskich na 500 m. (F)

cją i Hiszpanią. Założmy że awansujemy do finału. Wtedy przyjdzie nam stoczyć decydującą o starcie w Monachium pojedynki z Hiszpanią oraz z Meksykiem i Bułgarią (faworyci drugiej grupy). Zadanie jest trudne, gdyż tylko dwa zespoły z tej czwórki wyjadą do Monachium.

W reprezentacji Polski znajdują się trzech koszykarzy Wisły: Piotr Langosz, Marek Ładnia i Andrzej Seweryn. Ponadto w skład ekipy wchodzi: Białowas, Dolewski, Durejko, Kasprzak, Korcz, Kozak, Łopatka, Niemiec.

Z niecierpliwością będziemy oczekiwać na wiadomości, najpierw z Montpellier, a później z Augsburga.

(KAS)

Młodzież Hutnika najlepsza pod koszem

PIĘKNY sukces odniosły młode koszykarki Hutnika — prowadzone przez mgr E. Haite, zwyciężając w ogólnopolskim turnieju związków zawodowych rozgrywanym w Stalowej Woli. Krakowianki pokonały: Ogniwo 107:37, Chemic 83:45, Włóknarza (zespół oparty na zawodniczkach ŁKS-u) 68:44 i Łączność 58:32.

Co — Gdzie — Kiedy?

3 sierpnia	CZWARTEK Lidii Augusta
---------------	------------------------------

Teatry

Słowackiego 19.15 W sieci. Groteska 17 Ziota Rybka. Kawiarnia Ratuszowa 22 Ballady Szubieniczne.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 Smak zemsty (hiszp.-wl. 1. 16). Uciecha 10, 12.30 Lew w zimie (ang.-USA, 1. 14). 15.30, 18, 20.30 Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji (wl. 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Niedźwiedź i laleczka (fr. 1. 16). Apollo 15.30, 18, 20.30 Mayerling (fr.-ang. 1. 14). Sztuka — studyjne 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Zdobyc (fr. 1. 18). Wanda 10, 12.15 Siedziwo w sprawie obywatela poza wszelkim po-dejrzaniem (wl. 1. 18). 15.45, 18, 20.15 Ci wspaniali młodzieńcy na swych szalejących gruchotach (ang.-wl.-fr. 1. 11). Mł. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 Agent nr 1 (pol. 1. 14). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Ucieczka King Konga (jap. 1. 11). Wisła (Gazowa 21) 11, 13 Synowie Kacie Elder (USA, 1. 16). 16, 18, 20 Kobieta kot (jap. 1. 16). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20. Pojedynek w słońcu (USA, 1. 16). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Szcześliwy Aleksander (fr. 1. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Zna-lem ja dobrze (wl. 1. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.30 Arsen Lupin — contra Arsen Lupin (fr. 1. 14). Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71) 15.45, 18, 20.15 Ludzie przeciwko sobie (wl. 1. 18).

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit 15.45, 18, 20.15 Pokusa (wl. 1. 18). M. Sala 15, 17, 19 Epilog Norymberski (pol. 1. 16). Światowid 16, 18, 20 Noc mewy (jap. 1. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Kalejdoskop (ang. 1. 16). Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 Szerokość geograficzna zero (jap. 1. 14).

Telewizja

CZWARTEK — I: 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Magazyn ITP, 17.10 Wyspy Oceanu Lodowatego — film dok., 17.40 Za kierownicą, 18.10 TV Kurier Białostocki, 18.30 Morskie spotkania, 19 Losy — rep. film., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Przypomnijmy, raz-dymy..., 20.10 Randall i duch Hopkirk — film ang., 21 Wieczór bez gwiazdy, 21.30 Najniższym kosztem — pr. public., 22 Pol. film dokument., 22.45 Dziennik, 23 Pr. na płatek.

PIĄTEK — I: 10 Randall i duch Hopkirk — film ang., 10.50 Człowiek i morze — film dok., 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Teleferie, 17.50 Gramy o telewizor — teleturniej, 18.15 Kronika, 18.35 Historia z tej ziemi, 19 Turystyka i wypoczynek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Człowiek i morze — film dok., 20.30 Kraj, 21.10 Teatr TV: Eryk XIV — A. Strindberg, 22.45 Dziennik, 22.55 Prog. na sobotę.

CZWARTEK — II: 18.05 Program dnia, 18.10 Dla dzieci: Podróż w czasie — film pol. (kolor), 18.20 Z wizytą w Kraju Rad (kolor), 18.40 Kolorowe spotkania, 19.20

Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Koncert z okazji XXV-lecia UNICEF-u, 21.30 24 godziny (kolor), 21.40 Synowie magnata — cz. I film węg. (kolor), 23 Pr. na piątek.

Muzea-wystawy

Wawel — komnaty: czw. 9-14.15, piąt. 12-18; Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale czw., piąt. 10-16; Muzeum Lenina, Topolowa 5: Ruch robotniczy w Galicji w początkach XX w. czw. niecz., piąt. 9-18; Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina czw. 9-13, piąt. niecz.; Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa czw., piąt. 9-15; Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. Malarstwo i scenografia H. Krakowianów czw., piąt. 9-15; Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Zabytki Krakowa w rysunkach Br. Schönborna czw., piąt. 9-15; Wieża Ratuszowa czw., piąt. 8-14.30; Muzeum Narodowe — Oddziały Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. czw. 12-18 wst. wol. piąt. 10-15; Dom Matejki, Floriańska 41 czw. 10-15, piąt. 12-18; Szołayskich, pl. Szecepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1794 r. czw., piąt. 10-13; Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkio artyst. J. Orkusa czw., piąt. 10-15; Archeologiczne, Poselska 3: Dzieje Małopolski czw. 14-18 wst. wol. piąt. 10-14; Podziemia kościoła św. Wojciecha czw., piąt. 9-18; Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa oraz Ma-rok czw., piąt. 11-15; Przyrodnicze, Sławkowska 17 czw., piąt. 11-13; Pawilon Wystawowy, pl. Szecepański 3a: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki czw. 11-18, piąt. 13-20; Galerie: Arkady, pl. Szecepański 3: Wystawa laureatów III MBG czw. 11-18, piąt. 13-20; Pałac Sztuki, pl. Szecepański 4: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki czw. 11-18, piąt. 13-20; TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa malarstwa R. Wawry czw., piąt. 11-18; Rydlówka, ul. Tetmajera 28, czw. 15-18, piąt. 11-14; KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 codz. 9-21; Kopalinia Soli, Wieliczka codz. 8-18; Muzeum Lotnictwa, Czyżyny czw., piąt. 10-14.

Dyżury

Chirurg., Laryng., Urolog. Okulist., Chir. dziec., Neurolog.: N. Huta os. Na Skarpie. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzka 209-01, 205-77. Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Nowy Sącz 82-70, Żywiec 26-43, Nowy Targ 29-42 (7-22), Tarnów 62-73 (7-15), Inform. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 555-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur peditr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 555-15.

Apteki

Floriańska 15, Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, Kościuszki 18 (tien), Pl. Boh. Getta 11, N. Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tien), os. Kalinowe paw. 507.

Radio

PROGRAM II

CZWARTEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 Popularne utwory ork. 17.20 „Duch Jeziora Gopla” fragm. pow. Wł. Bodnickiego, 17.40 Pesuchajmy zanućmy, zapamiętajmy. 18.20 Widnokrąg, 19.15 O lek-cach języka angielski, 19.31 Magazyn liter. „To i owo”. 20.31 „Poezja w sporcie i sport w poezji”. 20.51 Muzyka rozrywkowa. 21.15 Opera w przekroju — Lucja z Lammermooru” Donizetti, 22.30 Wiadomości sport. 22.45 Teatr PR — Studio Współczesne „Lelek” słuch. Zb. Herberta. 23.35 Melodie.

PIĄTEK

5.40 Aud. dla wsl. 6.15 24 lekcja języka niem. 6.35 Muzyka i aktualności. 7.50 Ekspres muzyczny. 8.05 Temat dnia. 8.35 Mapa bohaterstwa. 9.00 Melodie. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Goście polskich estrad. 10.25 „Ludzie pod ścianą” fragm. książki A. Wilczkowskiego. 10.45 Z muzyki dawnej i nowej. 12.25 „Posłady w Bukowinie”. 12.50 „Zwykły człowiek z niezwykłą pasją”. 13.05 Elektryczne rytmy. 13.15 W rytmie sport. 13.40 „Przywołaj sobie męża” fragm. opow. R. Kowalenko. 14.05 Studio wczasowe. 15.00 Dawna muzyka polska. 15.20 600 sekund dla bossa novy. 15.30 Dzieła nie-dokończone.

— Nie. Tylko telefonował.
— I nie posiada pan żadnego listu, albo jakieś notatki, napisanej ręką brata?
— Nie. Nie mieliśmy zwyczaju korespondować z sobą.

— Czy pański brat jest młodszy, czy starszy od pana?
— Starszy o trzy lata.
— Czy jest żonaty?
— Nie. Nigdy się nie ożenił.
— Zapewne miał, a może ma jakąś dziewczynę.
— Nic mi o tym nie wiadomo. Od lat nie interesuję się ani moim bratem, ani jego dziewczynami — w głosie Mikołaja czuć było wyraźne niecierpliwienie.

Pawelec uśmiechnął się.
— Proszę mi wybaczyć, że pana tak o to wszystko wypytujemy, ale niestety jest to naszym obowiązkiem.

— Pan Konorski jest już zmęczony — powiedział Makowiecki.

Sierżant skinął głową.
— Tak. Chyba masz rację. Wobec tego żegnamy pana i życzymy prędkiego powrotu do zdrowia.

Kiedy znaleźli się na ulicy, Pawelec wziął kolegę pod rękę i powiedział wesoło:

— Słuchaj, Jureczku... Jeżeli pojechałeś służbowo na miejsce zbrodni, to wypadaloby, żebyś się orientował kto zawiadomił milicję.

— I bez twoich uwag wiem o tym — mruknął Makowiecki. Był zły na siebie, że przeoczył ten szczegół.

W Komendzie bez trudu odnaleźli funkcjonariuszkę, która wtedy miała dyżur w pogotowiu.

— Oczywiście, że pamiętam to morderstwo w Radości — odpowiedziała na zadane pytanie. — Tak,



tak, to ja odbierałam telefon... Nie, to nie dzwonił czwarty komisariat. To jakiś facet z automatu. Po-lączyłam się oczywiście zaraz z Radością i kazałam sprawdzić, dopiero potem...

— To telefonował mężczyzna? — spytał Makowiecki.

— Tak. Doskonale jeszcze pamiętam jego głos, taki niski, schrypnięty.

— Sznapś-baryton — wtrącił Pawelec.

— O właśnie. Znakomicie żeście to określili. Taki przepity, przepalony głos.

— Co on powiedział? Pamiętacie?

— Oczywiście. Powiedział, że w Radości, w willi obywatelki Karoliny Morawskiej zostało popełnione morderstwo. Początkowo myślałam, że to jakiś kawał, ale na wszelki wypadek natychmiast się połączyłam z czwartym komisariatem. Sprawdzili i rzeczywiście...

Podziękowali czarnookiej koleżance i przez jakiś czas siedzieli zamyśleni, z opartymi o blat biurka łokciami. Pierwszy przerwał milczenie Pawelec:

— No i co?

— No i nic.

— Co ty na to?

Makowiecki wzruszył ramionami: — Nic, Sierżant głośno pociągnął nosem.

(Dalszy ciąg nastąpi)

(24)